

był całkowicie bezkrytyczny w stosunku do swojej sfery. W postaci Gdańskiego i jego żony Hermenegildy przedstawia starcie się „kramarskich” nałogów porastającego w piórka dobrobytu mieszczaństwa — z „wielkopańskim” tonem i ambicjami szlachty, która coraz bardziej traci grunt materialny pod nogami, oprawiając swoje wyblakłe herby w ramy i złocenia mieszczańskiego dobrobytu. Gdański — to ktoś w rodzaju przyszłego Wokulskiego z „Lalki” Prusa, żaloszny typ, który zdołał zrealizować już swoje marzenie o skojarzeniu się z wyższą dla siebie sferą i obecnie gorzko z tego powodu pokutuje. Jedyłą porcją zdrowego rozsądku wyposaża Fredro w tej komedii służącego Macieja, który patrzy z przekąsem na swego pana, nie szczędząc mu od czasu do czasu słów prawdy. Dość sztuczna i zawila akcja sztuki w ośrodku intrygi komediowej umieszcza dawnego przyjaciela Gdańskiego — Floriana, który mimo całej gotowości poddania się węzłom małżeńskim — napotyka w tym względzie ciągle na nieprzewidywane przeszkody i . . . „ożenić się nie może”.

Te dwa wątki splatają się w komedii niedość organicznie, świadcząc o luźnej budowie sztuki, dotąd na ogół mało granej i raczej głównie ze względu na sławę autora, zdobytą innymi zgranymi może aż nadto arcydziełami („Zemsta”, „Śluby panieńskie”, „Pan Jowialski” i in.). Fredro zasłużył na to, żeby się zaznajomić z całościem jego twórczości, choćby nawet nierównej pod względem poziomu.

88

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI
W JELENIEJ GÓRZE

Dyrektor:
ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:
ZUZANNA ŁOZIŃSKA

Aleksander Fredro

„Ożenić się nie mogę”

Komedia w 3-ach aktach

Państwowe Teatr w Jeleniej Górze

Nr. 110

R O K 1 9 5 2

Osoby:

Pan Gdański	— <i>Witold Michelski</i>
Hermenegilda, jego żona	— <i>Walentyna Sakkilari</i>
Julia	— <i>Alfreda Grzywacz</i>
Pan Florian Florek	— <i>Jerzy Sobieraj</i>
Pan Milder	— <i>Marian Gamski</i>
Maciej, służący p. Gdańskiego	— <i>Józef Tamski</i>
Urzędnik	— <i>Stefan Latuszkiewicz</i>

Reżyseria:

Tadeusz Żuchniewski

Dekoracje:

Tadeusz Rajkowski

Kierownictwo literackie: *Jan Nepomucen Miller*

Komedia Aleksandra Fredry „Ożenić się nie mogę” należy do cyklu tzw. komedii pośmiertnych pisarza, który w roku 1835 przerwał nagle swoją bujną dotąd i płodną działalność pisarską i zamilkł, to znaczy, przestał ogłaszać swoje komedie aż do samej śmierci, do r. 1876.

Źródłem tego milczenia było wystąpienie publiczne dwóch pisarzy ówczesnych — Seweryna Goszczyńskiego i Wincentego Pola, którzy krytycznie oświetlili całą działalność literacką pisarza, odmawiając komediom jego wartości społecznych i narodowych.

Choć sformułowania krytyków Fredry były wyolbrzymione i jednostronne, trudno im obecnie odmówić części słuszności. Goszczyński i Pol, powiązani wtedy z ówczesnym ruchem demokratycznym, widzieli we Fredrze wsteczника społecznego i zachowawcę. Fredro nie był bynajmniej burzycielem form stałych i strupieszających ani twórcą nowych. Zbyt był związany i zakochany w przeszłości, by stać go było na przeciwstawienie jej jakichś nowych, doskonalszych form życia. Nie widzi ich zresztą, te zaś, które wchodzi mimo woli w zakres jego spostrzegawczości (idee demokratyczne, narastający ruch społeczny) mają w nim — utytułowanym ziemianinie o arystokratycznych ambicjach swego zdecydowanego i przysięgłego wroga.

Komedia „Ożenić się nie mogę” należy do słabszych utworów pisarza, który w tym okresie utracił w znacznej mierze łączność ze społeczeństwem, pisząc już tylko „dla biurka”. Widzimy z tej komedii jednak, że Fredro nie